

Wbrew uchwale ONZ

Bernadotte usiłuje zlikwidować państwo Izrael i przekształcić Palestynę w kondominium anglo-amerykańskie Propozycja utworzenia „Unii Palestyńsko-Transjordańskiej”

NOWY JORK (PAP). — W Lake Success podano oficjalnie do wiadomości, że rozjemca ONZ w Palestynie Bernadotte przedłożył w dniu 28 czerwca delegatom żydowskim i arabskim nową propozycję, która zmierza do przekształcenia miesięcznego rozejmu, kończącego się 9 lipca w trwały pokój. Bernadotte proponuje utworzenie federalnej unii państw żydowskiego i arabskiego z tym, że unia ma się rozciągać na tereny Palestyny i Transjordanii.

W myśl nowego planu pustynia Negev ma być włączona do państwa arabskiego, podobnie jak i Jerozolima, podczas gdy zachodnia Galilea ma przyspaść Żydom. Haifa przewiduje się jako wolny port, zaś Lydda jako wolne lotnisko.

Bernadotte proponuje, ażeby granice obu państw omówiono najspierśd przy jego współdzieleniu, następnie zaś ustalono definitywnie przez komisję graniczną. Unia będzie stała na straży wspólnych interesów gospodarczych oraz ma utrzymywać wspólne instytucje m. in. urzędy celne i akcyzowe, a wreszcie będzie uzgadniała politykę zagraniczną i wspólne środki obrony. Te wszystkie funkcje mają być sprawowane za pośrednictwem centralnej rady unii.

W sprawie imigracji Bernadotte proponuje, ażeby — w obrębie granic każdego z państw — należała ona tylko do kompetencji danego państwa. Jednakże po dwóch latach od chwili utworzenia unii każdy z jej członków będzie upoważniony do zażądania od centralnej rady unii uczynienia przeglądu polityki imigracyjnej drugiego członka. Jeśli rada nie uczyni tego będzie można przekazać sprawę Radzie gospodarczo-społecznej ONZ, celem powzięcia wiążącej decyzji.

Ponadto propozycja Bernadotta wzywa do pełnej obrony praw religijnych i mniejszości wchodzących przez członków z gwarancją ONZ zabezpieczenia świętych miejsc i siedzib religijnych oraz udzielenie mieszkańcom Palestyny, którzy na skutek konfliktu opuścili swe stałe miejsca zamieszkania prawa powrotu bez żadnych ograniczeń z równoczesnym pełnym odzyskaniem własności.

Hr. Bernadotte skierował propozycję na ręce Trygve Lie z prośbą o przekazanie ich Radzie Bezpieczeństwa. W odrębnym liście do generalnego sekretarza ONZ, Bernadotte pisze m. in.: „pomimo obecnego konfliktu istnieje w Palestynie wspólna możliwa do przyjęcia platforma do dyskusji. Jest nią uznanie przez obie strony konieczności stworzenia pokoju”.

Umowa handlowa radziecko-holenderska

MOSKWA (PAP). — W Moskwie podpisano umowę handlową pomiędzy Związkiem Radzieckim i Holandią. Umowa ustala wymianę towarową pomiędzy obu państwami na okres 12 miesięcy. Komunikat podkreśla, że rokowania przebiegały w przyjaznej atmosferze i dowiodły życzenia obu stron rozwoju stosunków gospodarczych.

Węgry zawarły umowę z radziecką strefą Niemiec

BERLIN (PAP). — Podpisano tu umowę handlową pomiędzy niemiecką Komisją Gospodarczą w radzieckiej strefie okupacyjnej a rządem węgierskim. Umowa przewiduje wymianę towarową w wysokości 6 milionów dolarów.

Złoto skradzione przez Hitlera wędruje do Banku Anglii

BERLIN (PAP). — Amerykański zarząd wojskowy w Niemczech podał do wiadomości, że

wych stosunków pomiędzy Arabami i Żydami w Palestynie oraz zasady zjednoczenia gospodarczego. Dzięki tej wspólnej platformie opracowano propozycję jako podstawę do dyskusji”.

Nadużycia wyborcze w Finlandii

Prawica fińska-falszowała według recepty de Gasperiego

MOSKWA (PAP). Agencja Tass podaje z Helsinek, że według informacji tamtejszych dzienników „Vapaa Sana” i „Tuokansan Sanomat” stwierdzono szereg wypadków nadużyć wyborczych. Nadużycia te miały na celu sztuczne zwiększenie ilości głosów partii prawicowych.

Burzliwe obrady socjalistów francuskich

Doty partyjne grożą przywódcom rozłamem

PARYŻ (PAP). — Na zamkniętych posiedzeniach narodowego kongresu francuskiej partii socjalistycznej wystąpiono wielokrotnie z ostrą krytyką obecnej polityki kierownictwa partyjnego. Ożywiona dyskusja wywiązała się wokół sprawozdania frakcji parlamentarnej partii socjalistycznej i jej stosunku do kierownictwa partyjnego. Delegat dolnej Loary — Staub — oświadczył, że jego federacja wypowiada się przeciwko sprawozdaniu ponieważ frakcja par-

Faworyzowanie hitlerowców w Niemczech zachodnich

SZTOKHOLM (PAP). Amerykański zarządca Prowincji Wirtembergia—Badenia, Lafolette, oświadczył w przemówieniu radiowym, że b. hitlerowcy i osoby znane z sympatii dla narodowego socjalizmu zajmują kluczowe pozycje w krajowych rządach zachodnich Niemiec.

Katastrofa lotnicza w Anglii

Dwa samoloty zderzyły się w powietrzu — kilkadziesiąt u pasażerów spłonęło
LONDYN (PAP). — W niedzielę nastąpiła w Anglii olbrzymia katastrofa lotnicza w wyniku zderzenia się pasażerskiego samolotu skandynawskich linii lotniczych z brytyjskim samolotem transportowym RAF. Samoloty zderzyły się w powietrzu i spadły koło lotniska Northolt. Oba samoloty spłonęły drszcześnie.

Bezwartościowe marki Clay'a

BERLIN (PAP). — Prasa berlińska komunikuje, że koszty wydrukowania nowych pieniędzy przez władze anglosaskie będą poniesione przez samych Niemców. Ludność niemiecka będzie musiała zapłacić łącznie około 100 milionów marek, tj. sumę, którą pochłonęło wypuszczenie na rynek nowej waluty obiegowej, nazwanej popularnie „Markami Clay'a”. Dzienniki zwracają również uwagę, że po przeprowadzeniu odrębnej reformy walutowej w zachodnich sektorach Berlina, ludność pracująca tam nie otrzymała jeszcze ani razu wy-

Bernadotte zapowiada, że w razie odrzucenia jego projektu „złoży szybko sprawozdanie” Radzie Bezpieczeństwa, dając tym samym do zrozumienia, że zaniecha dalszego prowadzenia mediacji w obecnym sporze.

Burzliwe obrady socjalistów francuskich

Doty partyjne grożą przywódcom rozłamem

lamentarna nie wypełniła postanowień powziętych na kongresie w Lyonie. Delegat Rivet omówił politykę francuską w Indochinach, stwierdzając, że Francja winna była prowadzić rokowania z Ho-Szi-Minhem. Co się tyczy kredytów wojennych, to — zdaniem mówcy — partia socjalistyczna nie powinna się zgodzić na jakiegokolwiek ustępstwa związane z wydatkami na finansowanie wojny w Indochinach. Dowodem poważnej różnicy zdań na kongre-

Faworyzowanie hitlerowców w Niemczech zachodnich

56 proc. obecnych urzędników Prowincji Wirtembergia—Badenia należało swego czasu do NSDAP, 70—80 proc sędziów i prokuratorów w tym kraju znanych jest również ze swej prohitlerowskiej działalności w przeszłości.

Katastrofa lotnicza w Anglii

Spośród kilkadziesiątu pasażerów uratował się tylko jeden. Z samolotu skandynawskiego wydobyto do tychczas 15 zwęglonych ofiar. Na pokładzie maszyny brytyjskiej znajdowało się 33 pasażerów, zaś samolot lecący z Kopenhagi miał 25 pasażerów. Wśród ofiar znajduje się wysoki komisarz brytyjski w Malajach Gent.

Bezwartościowe marki Clay'a

nagrodzenia. W takiej sytuacji mieszkańcy tych sektorów nie są w stanie wykupywać przydziałów kartkowych. Ponadto pomimo znacznego obniżenia ilości waluty obiegowej opłaty za mieszkania i środki transportowe nie zostały zmniejszone.

Zerwanie rokowań w Indonezji

Holendrzy przygotowują nową inwazję

HAGA (PAP). — Holenderski minister spraw wewnętrznych Viltman oświadczył, że na skutek „pogorszenia się sytuacji” w Indonezji armia holenderska „będzie zmuszona wznowić działania wojenne”. Komentując tę wypowiedź, dzienniki holenderskie piszą, że wspomniane działania wojenne mogą rozpocząć się już po 7 lipca, kiedy będą znane wyniki wyborów do drugiej iz-

Ży Churchill



Na konferencji starszych pań i panów w Hadze (obecni liczyli — ponad 60 lat każdy) Winston Churchill — mówiąc o Niemczech — rozplakał się.

Rozwój linii komunikacyjnych w Związku Radzieckim

MOSKWA (PAP). — W ubiegłych dwóch miesiącach uruchomiono w Związku Radzieckim ponad 20 nowych pasażerskich linii lotniczych. Moskwa posiada codzienne połączenie powiatowe ze wszystkimi stolicami republik oraz z większymi ośrodkami przemysłowymi w kraju. Wprowadzono również regularną komunikację pomiędzy miejscowościami wypoczynkowymi południa a miastami przemysłowymi Uralu, Sybiru i Azji środkowej.

Fiasko konferencji do spraw... pszenicy

WASZYNGTON (PAP). — We wtorek rozpoczęła się tu konferencja międzynarodowej rady do spraw pszenicy. Przewiduje się, że na skutek negatywnego stanowiska w tej sprawie szeregu państw nie dojdzie do zawarcia międzynarodowego porozumienia. Dotychczas zaledwie 13 państw z ogólnej liczby 36, które uczestniczyły w pierwszej fazie obrad w marcu br. udzieliło formalnej zgody na podpisanie porozumienia. Natomiast zarówno Argentyna, jak i Stany Zjednoczone, będące najpoważniejszymi eksporterami pszenicy odmówiły podpisania międzynarodowego układu.

Zerwanie rokowań w Indonezji

Holendrzy przygotowują nową inwazję

HAGA (PAP). — Holenderski minister spraw wewnętrznych Viltman oświadczył, że na skutek „pogorszenia się sytuacji” w Indonezji armia holenderska „będzie zmuszona wznowić działania wojenne”. Komentując tę wypowiedź, dzienniki holenderskie piszą, że wspomniane działania wojenne mogą rozpocząć się już po 7 lipca, kiedy będą znane wyniki wyborów do drugiej iz-

Zerwanie rokowań w Indonezji

Holendrzy przygotowują nową inwazję

by parlamentu. Dziennik „De Waarheid” donosi, że radca ambasady amerykańskiej w Hadze — Bonser — wyjechał nieoczekiwanie do Waszyngtonu. Powrót jego wiąże się z zerwaniem rokowań w Indonezji i przybierającymi na sile pogłoskami podjęcia przez Holandję dalszej akcji wojennej przeciwko republice indonezyjskiej.

Bariera finansowa — na przekór

Berliński kocioł na zachodnim ogniu
Dzieje chaosu anglosaskiej reformy walutowej
(Od specjalnego korespondenta „Głosu“)

BERLIN, w lipcu.

Program berliński pod koniec czerwca był stanowczo przeladowany „atrakcjami”. Chaos babiloński, jak określili sytuację jeden z berlińskich działaczy politycznych, powstał już w dniu 18-ym czerwca, kiedy to mocarstwa zachodnie, spełniając potajemne zalecenia londyńskie, postanowiły odgradzić Niemcy zachodnie murem odrębnej reformy walutowej.

Ludność oczekiwiała wprawdzie już od tygodni tego kroku, a jednak liczone się wciąż jeszcze z tym, że gubernatorzy stref zachodnich w ostatniej chwili zawrą z niebezpiecznej drogi i zastosują zamiast polityki awanturniczej — politykę porozumienia ze swoim partnerem wschodnim.

Jest rzeczą zrozumiałą, że w sytuacji, która się wytworzyła przez wprowadzenie marki zachodniej, władze radzieckie nie mogły z założeniami rękami czekać, aż potop zdewaluowanych marek z prowincji zachodnich zaleje odbudowywany z trudem pokojowy przemysł w strefie radzieckiej, zagrażając przede wszystkim egzystencji ludzi pracy.

Reforma zachodnio-niemiecka wykazała już w pierwszych dniach po jej ogłoszeniu, że zamiast zapowiadzanego przez anglosaskich ekspertów finansowych uzdrowienia gospodarki, nastąpił w niej chaos, przez zerwanie (z konieczności) łączności handlowej z obszarem wschodnim, jak również i z Berlinem.

Władze radzieckie zamierzały początkowo, drogą znacznego zaostrzenia kontroli granicznej, zapobiec grożącej Berlinowi i strefie radzieckiej inflacji, gdy jednak środki okazały się nie wystarczające i gdy zaledwie w ciągu kilku dni zatrzymano na granicy 90 milionów szmuglowanych z Bizonił marek, stało się konieczne, ze względów gospodarczych przeprowadzenie reformy walutowej na obszarze Niemiec wschodnich, oraz w samym Berlinie, który nie mógł, jak wyspa, trwać nadal samotnie wśród otchłani różny marek.

Reforma walutowa zarządzona w strefie radzieckiej musiała zatem objąć i cały obszar Berlina, co zostało z zadowoleniem przyjęte przez ludność.

Ale nie długo trwała radość Berlińczyków: komendanci sektorów zachodnich, kontynuując dawno rozbicia Niemiec, postanowili i w samym Berlinie stworzyć pajezoną kolcami na

Amerykańska tanieja
zalewa zachodnie Niemcy

BERLIN (PAP.). Jak donoszą z Frankfurtu, w zachodnich Niemczech toczy się walka pomiędzy amerykańskim koncernem samochodowym „General Motors” a niemieckimi firmami samochodowymi. Ceny za samochody amerykańskie utrzymuje się szluzownie na niższym poziomie od cen za najtańsze samochody niemieckie.

Pracujący w niemieckim przemyśle samochodowym robotnicy są coraz bardziej zaniepokojeni faktem, że przemysł ten jest uzależniony w większości od zagranicznych kapitałów, wśród których amerykańskie odgrywają dominującą rolę.

rozmaitszych trudności — barierę finansową. Na przekór interesom ludności pracowniczey i na przekór głosom rozsądku została na teren trzech zachodnich dzielnic Berlina wprowadzona marka zachodnia, tzw. D. Mark z nadrukowaną literą „B”.

Od tej chwili Berlin stał się podobny do wielkiego mrowiska, w które nagle i brutalnie zatknęto kij. Mieszkańcy nie mogli nadążyć za potokiem zarządzeń walutowych, które zaczęły się spychać z rogu zachodniej obfitości. Zasady finansowe i gospodarcze były dyktowane przez dni kilka nie przez komendantów miasta, ale przez „czarny rynek” berliński, który w równowadze obiegających Berlin walut potrafił znaleźć dla siebie źródło łatwego zarobku.

Wytworzyła się sytuacji wręcz paradoksalna, jakiej zapewne nieogładano jeszcze nigdzie przedtem. Marka wschodnia, oficjalnie wprowadzona i uznana rozpostarła swoje panowanie na cały obszar Berlina, gdyż mimo po czątkowego oporu, komendanci sektorów zachodnich musieli ją uznać za legalny środek płatniczy. Marka zachodnia, która spowodowała cały ten walutowy balagan, rozpoczynała się w śródmieściu na granicy sektorów zachodnich z sektorem radzieckim, a kończyła już przy rogatkach miejskich. Obok tych dwóch różnych walut przyjmowano dawne marki, których wartość w sektorach zachodnich zmniejszono dziesięciokrotnie, oraz dawny bilon, którego wartość w sektorze radzieckim, ze względu na uboższą ludność, chwilowo pozostawiono bez zmiany.

W te pełne finansowej niepewności i spekulacyjnego ryzyka dni, berlińczycy wędrowali masowo z zachodu na wschód miasta, by tam wymienić na osobę po 70 marek, potem zaś niektórzy bardziej przemysłni wracali do dzielnic zachodnich, gdzie mogli jeszcze otrzymać po 40 zachodnich marek na swój dowód.

Wprowadzie marka wschodnia miała zapew-

nić prawo pierwszeństwa, gdyż musiano ją przyjmować na terenie całego miasta, ale rozpoczęto wkrótce w dzielnicach anglosaskich osobliwą agitację wśród tłumy, aby podważyć zaufanie do tych banknotów tylko dlatego, że zostały one wprowadzone przez władze radzieckie.

Agitatorzy nie służyli wyłącznie celom spekulacji.

Z walki walutowej uczyniono hecę polityczną.

Dla podniesienia „groźnej” sytuacji, Amerykanie wypuścili na ulice swego sektora liczne auta pancerne, a swoją policję wojskową wyposażyli w ciężkie karabiny maszynowe.

Zakłopotany berlińczyk, zdany w dzielnicach zachodnich na hip „czarnego rynku” (gdź w sklepach nic nie można było dostać), spoglądał z trwogą na ciągnące przez ulicę pancernki, na amerykańskich żołnierzy w bojowych hełmach, na lufy karabinów maszynowych i za podszepciem spekulanta oddawał mu tylko — co wymienione 10 wschodnich marek za jedną zachodnią.

Sytuacja zmieniła się jednak krańcowo po przejściu przez plac Poczdamski lub Bramę Brandenburską do sektora radzieckiego miasta, gdzie nie było wprawdzie widać parady wojenno-militarnej, ale za to sklepy były otwarte, a obieg nowego pieniądza — marki wschodniej najzupełniej normalny.

Ten sam berlińczyk przekonałby się rychło, jak kiepski zrobił interes, gdyż na placu Aleksandra (gdzie również gromadzi się czarna giełda) kurs marki zachodniej stał o wiele niżej od tej, którą przed chwilą lekkomyślnie oddał.

Nie wiem, kto lepiej potrafiłby odwrócić przebieg berlińskiego chaosu walutowego: ekonomista, czy satyryk; sądzą, że zarówno tak jeden, jak i drugi znaleźliby tu dość materiału do wnikliwej obserwacji.

Leopold Marschak

Lelio Basso ostrzega socjalistów włoskich przed machinacjami „prawego skrzydła”

RZYM (PAP.). — Dotychczasowy sekretarz Włoskiej Partii Socjalistycznej — Lelio Basso, który ustępuje za swego stanowiska, opublikował artykuł pożegnany w dzienniku „Avanti”. Basso podkreślił fakt, że na kongresie partyjnym w Genui zadłano oprócz się niesłychanie silnym presjom i odeprzeć ofensywę prawego skrzydła socjalistycznego. Kongres zatwierdził przeważającą większością decyzję zachowania jedności partyjnej.

Basso zwraca jednakże uwagę, że prawe skrzydło partyjne przerodziło się z luźnej grupy w zorganizowaną frakcję, która po doznanej w Genui porażce — przygotowuje się ponownie do sięgnięcia po władzę. Dlatego też — przestrzega Basso — socjaliści włoscy, wierni dotychczasowej polityce partii, powinni zachować czujność celem zapewnienia utrzymania i wzmocnienia zjednoczonych sił demokracji.

Gospodarka planowa w Rumunii
Powołanie rządowej komisji odbudowy gospodarczej kraju

BUKARESZT (PAP.). — Przy rumuńskiej radzie ministrów powołano do życia rządową komisję planowania, której zadaniem będzie informowanie rządu o stanie gospodarki narodowej i jego potrzebach. Komisja ma wypracować ogólny plan gospodarczy, zgodnie z dyrektywami oraz polityczno-ekonomicznymi celami zakreślonymi przez rząd.

Z chwilą powstania tej komisji zakończono działalność wyższej rady gospodarczej oraz komisji odbudowy ekonomicznej i stabilizacji finansowej. Cała prasa rumuńska zwraca zgodnie uwagę na olbrzymie znaczenie powołania nowej komisji dla odbudowy gospodarczej kraju.



Tłumaczenie ST. POWOŁOCKIEGO

Do Zareczanska przybył nowy komendant. Był to nowy oberlejtenant Schultz. Gdy zapoznał się z atmosferą panującą w mieście, zrozumiał, że partyzanci mają stałe oparcie w miejscowej ludności. Postanowił „wykorzenić” zło w zarodku. Już w pierwszych dniach urzędowania nowego komendanta na rozkaz jego rozstrzelano setki niewinnych ofiar. Tym niemniej, nie zmniejszyło to niebezpieczeństwa ze strony partyzantów. Wtedy Schultz postanowił działać radykalnie. Ale obrał do tego zupełnie inne metody. Zamierzał oślnić „liberalność” swoich poczynań. Zresztą otrzymał z góry polecenie „opracować odcinek kulturalny”.

Na terenie miasta zjawił się mały człowiek czek o niespokojnych ruchach. Był to godny następcą zdraycy Piotrowa, którego Niemcom udało się wyszukać wśród zbiegłych z więzień kryminalistów. Nazywał się Greczuchin. Ludność Zareczańska pamiętała jedną z sprawek tego Greczuchina, polegającą na okradzeniu miejscowej spółdzielni. Dostał się wtedy do więzienia i zniknął na dłuższy czas z horyzontu.

Komendant Schultz bez namysłu mianował owego Greczuchina na stanowiska burmistrza miasta. Był to właśnie człowiek, na którego mocno liczył w sprawie „krzewienia”

kultury na gruncie zareczańskim. Pewnego dnia Greczuchin został wezwany na dłuższą pogawędkę przez komendanta. Nazajutrz burmistrz zaczął energicznie rozpytywać wszystkich napotkanych miejscowych ludzi czy gra kto z nich na bałabajce, gitarze lub w ogóle na jakimś instrumencie muzycznym. Na murach miasta ukazało się dziwne i niecodzienne ogłoszenie:

„Uwaga! Przeczytaj i przyjdź do nas! Zarząd Miejski ogłasza, iż celem krzewienia kultury i oświaty na terenie miasta w porozumieniu z dowództwem miejscowego garnizonu, przystępuje się do organizacji orkiestry instrumentów ludowych oraz kółka amatorów sztuki scenicznej. Wszystkich, pragnących wziąć udział zapraszamy na zebranie organizacyjne, które odbędzie się w sali miejskiej. Nadmieniamy, że biorący udział w krzewieniu kultury będą zwolnieni od wszelkich innych prac”.

Zareczanie przeczytały ogłoszenie, ale nikt z nich nie zjawił się o oznaczonej godzinie do sali miejskiej. Wtedy Schultz jeszcze raz zawezwał do siebie Greczuchina i rozkazał mu „wyjaśnić” w należyty sposób ludności jaki cel ma opieka niemieckiego dowództwa nad kulturalnymi potrzebami miasta. Gre-

czuchin wlot zrozumiał komendanta. Nazajutrz do zarządu miejskiego sprowadzono pod eskortą kilku miejscowych młodych ludzi, o których było wiadomo, iż kiedyś grali na bałabajkach i gitarach. W liczbie tych nieszczęśliwych „krzewicieli” kultury znalazła się również Szura Iwanowa. Energiczny Greczuchin zmusił wszystkich sprowadzonych, by podpisali zobowiązanie, pod strachem wywiezienia do Niemiec, że będą grywali w orkiestrze oraz kółku amatorskim.

Na zebranie organizacyjne orkiestry przybył sam komendant. Obejrzał uważnie przedstawione dziewczęta i wygłosił dłuższe przemówienie, w którym z naciskiem podkreślił zamiłowanie narodu niemieckiego do muzyki.

— Nasze dowództwo — rzekł uśmiechając się — chce zbliżyć wasz dzięk naród do źródeł prawdziwej kultury. Członkowie orkiestry oraz kółka dramatyczne będą cieszyć się osobistym moim uznaniem. Pragnę, abyście zrozumieili wyższość naszej kultury. Będziecie wszyscy otrzymywać po 25 gr chleba więcej. Niemcy niczego nie pożalują dla podniesienia waszego poziomu kulturalnego.

Po zakończeniu uroczystego przemówienia przystąpiono natychmiast do próby. A po trzech tygodniach orkiestra w pełnym składzie została wezwana do komendanta. Na rozkaz Schultz wykonano jakiś marsz, którego Schultz wystuchał z wielkim zadowoleniem, a burmistrz Greczuchin nawet zmrużył w zachwycie oczy wyrażając w ten sposób swoje uwielbienie dla muzyki. Pan komendant nawet zaczął odbijać takt obcasami swoich olbrzymich butów. Na zakończenie Schultz poprosił, aby orkiestra nauczyła się jego ulubionej piosenki: „Za tabliczkę czekolady pocałowajcie ciebie jestem rada”. Owe wokalne arcydzieło komendant raczył sam

Solidarność Albanii
Z rezolucją Biura Informacyjnego

MOSKWA (Obsł. wł.) — „Prawda” donosi z Tirany, że Komitet Centralny Albańskiej Partii Komunistycznej opublikował komunikat, zawierający pełną aprobatę rezolucji Biura Informacyjnego w sprawie sytuacji w Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej. Centralny Komitet Albańskiej Partii Komunistycznej — czytamy w komunikacie — surowo potępia postępowanie kierowników Komunistycznej Partii Jugosławii, którzy zdradzili zasady marksizmu-leninizmu i obóz socjalistyczny oraz rozpoczęli otwartą walkę z wielkim krajem socjalizmu, z partią Lenina—Stalina i z obozem antyimperialistycznym.

Kierownicy Komunistycznej Partii Jugosławii zdradzili świętą sprawę bohaterskiego i bratniego narodu jugosłowiańskiego i pchnęli Jugosławię na drogę, wiodącą do katastrofy. Komitet Centralny Albańskiej Partii Komunistycznej zawsze znajdował się w stanie konfliktu z kierownictwem Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej, które usiłowało narzucić Albanii swoje własne metody i swoją zdradziecką trockistowską politykę.

Komitet Centralny Albańskiej Partii Komunistycznej zarzuca kierownictwu Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej dążenie do przekształcenia Albanii w kolonię. Komunikat stwierdza, że naród albański pozostanie wierny sojuszwowi, wiążącemu go z Jugosławią, lecz nie z jego obcym antyludowym i antymarksistowskim kierownictwem.

Komunikat w końcu podkreśla, że Komunistyczna Partia Albanii będzie nadal współpracowała z demokratycznym i antyimperialistycznym obozem, na którego czele kroczy Związek Radziecki.

SOFIA. — We wszystkich miastach Bułgarii odbywają się plenarne posiedzenia komitetów i lokalnych organizacji bułgarskiej robotniczej partii komunistów. Na posiedzeniach tych powzięto uchwały, aprobujące w całej pełni rezolucję Biura Informacyjnego.

BUKARESZT. — W całej Rumunii odbywają się zebrania lokalnych organizacji rumuńskiej partii robotniczej. Na zebraniach tych podejmuje się uchwały, zawierające całkowitą aprobatę rezolucji Biura Informacyjnego. Aktywiści i członkowie Rumuńskiej Partii Robotniczej witają z wdzięcznością inicjatywę Centralnego Komitetu Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej ZSRR w demaskowaniu zdradzieckiej polityki kierowników Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej.

KOPENHAGA. — Organ duńskiej partii komunistycznej „Landog Folk” podkreśla, że krytyka i samokrytyka jest niezbędną bronią w walce o postęp. Błędów nie należy ukrywać, pogorszyłyby to bowiem tylko sprawę. Robotnicy całego świata, walczący o socjalizm rozumieją rezolucję Biura Informacyjnego. W głosach entuzjazmu prasy burżuazyjnej znajdują oni potwierdzenie słuszności krytyki Biura Informacyjnego. Rezolucja Biura Informacyjnego świadczy o tym, że kierownictwo socjalizmu nie dadzą się zaskoczyć.

Sily te są dostatecznie wielkie, by otwarcie demaskować błędy tych, którzy opuszczają drogę, wiodącą do socjalizmu.

zauważyć dość przyjemnym, lecz nieco ochrypłym barytonem. Podniósł słowa piosenki na rozkaz komendanta od razu przełumaczył na rosyjski burmistrz Greczuchin. Kierownik orkiestry, stary i na w pół ślepy 75-letni śliczny harmonista zareczański, ściągnięty przez Greczuchina z domu noclegowego, uroczyście przyrzekł, że za tydzień piosenka zostanie wykonana przez orkiestrę w obecność komendanta.

Z organizacją kółka dramatycznego poszło nieco gorzej. Wprawdzie nielicznych aktorów sprowadzono pod eskortą do energicznego burmistrza, ale wśród tych przestraszonych amatorów sztuki scenicznej nie można było odnaleźć żadnego, który mógł pokierować próbami i wystawić sztukę. Greczuchin był w wielkim kłopotcie, z którego wybawił go stary harmonista.

— Przed wojną — powiedział burmistrzowi staruszek — kierownikiem kółka dramatycznego był jeden stary agronom. Nazywał się Szarapow...

— A gdzie go można teraz odnaleźć? — przerwał mu Greczuchin, który obdarzał starego harmonistę wielkim zaufaniem. Podobno, niegdyś ten na wpół ślepy staruszek był jednym ze znanych na południu Rosji „kasiarzem”. Ta właśnie okoliczność wzbudzała szczególną sympatię w panu burmistrzu.

Harmonista zamyślił się chwilę, a po tym wycedził przez zęby:

— Posadził go przed samym wybuchem wojny, a może już wtedy, kiedy wojna się rozpoczęła. Nie pamiętam dobrze, jak tam z nim było — widocznie pamięć zawodziła starego, gdyż dodał zaraz: — zdaje się, że ten Szarapow zdefrudował coś czy też po prostu ukradł... A sympatyczny był człowieczek i dobrze sztuki wystawiał — westchnął stary harmonista.

Kronikam. Radomska

KOMU WINSZUJEMY

Poniedziałek, 5 lipca 1948 r.
Dziś: Antoniego

K I N A

Kino „Wolność”. Film p. t. „Skarb Tarzana”.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

10 — Straż Pożarna
11 — Urząd Bezpieczeństwa Publiczn.
12 — „Głos Radomszczański”
12 — R. S. W. „Prasa”
13 — Powiatowa Komenda MO.
51 — Miejski Komisariat MO
50 — Szpital Powiatowy
91 — Starostwo PowiatoweAdres Redakcji i Administracji
„Głosu Radomszczańskiego”
Radomsko, ul. Reymonta nr 39.Administracja — telefon nr 12, czynna codziennie od godziny 9-ej do 16-ej
W soboty od godziny 9-ej do 13-ej.**PIERWSZY POLSKI STATEK PASAZERSKI NA WODACH ODRY**
Na zakończenie „Dni Morza” we Wrocławiu odbyła się w stoczni „Zacisze” uroczystość spuszczenia na wodę oremontowanego holownika „Karpacz”, lodolamacza „Giewont” i motorówki inspekcyjnej „Snieżka”. W czasie uroczystości nadano nazwę „Kinga” statkowi pasażerskiemu, który jest pierwszą polską jednostką tego typu na wodach Odry. Statek ten, mogący pomieścić na otwartym pokładzie i w dwóch kabinach ponad 200 osób, wyremontowała stocznia w Koźlu z zupełnie zniszczonego wraku, który przeszło 2 lata leżał w wodzie. W czasie Wystawy Ziemi Odzyskanych statek będzie obsługiwał linie komunikacyjne na Odrze.

CENNY ŁADUNEK W GDYNI

Do portu gdyńskiego zawinął fiński parowiec „Rejo” przywożąc 157 ton miedzi w sztabach. Jest to bardzo cenny ładunek. Miedź przywieziona została z Finlandii w ramach umowy polsko-radzieckiej.

Ogłoszenie o przetargu

Wydział Powiatowy w Radomsku ogłasza przetarg nieograniczony na budowę w Szpitalu Powiatowym dwu piętrowego budynku i nadbudowę 2-go piętra na istniejącym 1-no piętrowym budynku.

Wszelkie informacje i podkłady ofertowe na poszczególne roboty, można otrzymać w sekretariacie Szpitala Powiatowego w Radomsku.

Oferty w zalakowanych kopertach, bez znaku firmowego z napisem „Oferta na roboty Szpitala w Radomsku” — należy składać do dnia 17 lipca r. b. do godz. 12-ej.

Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu i lokalu o godz. 12.30.

Zastrzega się prawo wyboru dowolnego oferenta, ograniczenia robót lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i bez prawa odszkodowania.

Przewodniczący Wydz. Powiat.
M. Nowacki.
144-k.

Ogłoszenia drobne

KANIA Edward — Młodzowy gm. Zakrzówek, zgubił dowód osobisty, kartę rejestracyjną RKU — Piotrków.
151-kZGUBIONO tymczasowy dowód tożsamości konia, znalazca dowodu proszony jest o zgłoszenie się w Dyrekcji Państwowej Fabryki Mebli Giętych Nr. 1 (Thonet - Mundus) w Radomsku ul. Reymonta 50, lub na posterunek M. O. w Radomsku.
150-k

Plany gospodarcze Zarządu Miejskiego

Obrady Miejskiej Rady Narodowej w dniu 30 czerwca przyniosły ustalenie budżetu na rok 1949 na ogólną sumę 80 milionów złotych. Poważna to suma, ale też i poważne, na szeroką skalę zakreślone, są plany gospodarcze Zarządu Miasta. A więc w pierwszym rzędzie budowa i konserwacja dróg, kanalizacja miasta, budowa stadionu, remont i rozbudowa szkół oraz załuszenie powiatu radomszczańskiego.

Jak i gdzie Zarząd Miejski zamierza realizować te postulaty?

Na przedmieściach Radomska przed 20 laty powstało osiedle robotnicze Kowalowiec. Skupiło ono znaczną ilość robotników, pracujących w fabrykach

Radomska. Przez z górą dwadzieścia lat robotnik - mieszkaniec osiedla — brnął po kostki w błocie, idąc do pracy. Zarząd Miasta postanowił przystąpić obecnie do budowy nowej drogi z osiedla, aż do ulicy Dobryszczyckiej w Radomsku. Wstępne roboty rozpoczęte zostaną już w tym roku, po zakończeniu żniw. Robotnicy Kowalowiec ofiarowali się przyjąć Zarządowi Miejskiemu z pomocą, pracując przy budowie drogi po godzinach pracy w fabrykach. Oprócz drogi do Kowalowiec przewidziana jest budowa nawierzchni ulicy Kołataja, Batorego, oraz Starej Drogi i konserwacja wszystkich dróg w Radomsku. Na cele budowy dróg przeznaczo

czono w budżecie 10 milionów złotych. Miasto Radomsko rozbudowało się w dolinie na bagnach, które stopniowo były osuszane. Stopniowo również kanalizowano miasto, ale dziko, bezplanowo i do tego jedynie drenami. Brak odpowiednich urządzeń kanalizacyjnych powoduje, że na ulicach gromadzą się podczas deszczu potoki wody. Na cel skanalizowania miasta przeznaczono w budżecie pół miliona złotych. Obecnie przystąpi się do sporządzenia planów, na podstawie których zapoczątkowane zostaną w przyszłym roku prace przy budowie kolektorów co zapoczątkuje planową i całkowitą kanalizację miasta.

Dalsza pozycja budżetu — to 500 tysięcy złotych na budowę stadionu. Posiadamy boisko, ale stanowczo za małe do rozgrywek sportowych, a przy tym nisko położone i do tego błotniste. Komisja, którą już wyloniono, ustali miejsce najbardziej odpowiednie na teren pod stadion. Kwota pół miliona zł. jest trochę szczupła, ale wierzymy, że kluby sportowe i społeczeństwo przyjdzie Zarządowi Miejskiemu z pomocą. Prace zostaną rozpoczęte jeszcze w tym roku.

Badzo ważną pozycję w budżecie stanowi budowa sali gimnastycznej w 11-letniej szkole im. Tadeusza Kościuszki przy ulicy Roli - Żymierskiego, która oddana będzie do użytku młodzieży bezpośrednio po zakończeniu wakacji, oraz remont szkół powszechnych na Bugaju. Dzieci 4-ch szkół (mieszczących się w jednym budynku), przebywały dotychczas w nieodpowiednich warunkach higienicznych i sanitarnych. W ramach budżetu podjęte zostaną prace przy całkowitym remoncie budynku, jego rozbudowie, założeniu podłóg, skanalizowania budynku i zapewnienia wszelkich wygód działwie szkolnej. Prace kanalizacyjne zostaną rozpoczęte jeszcze w tym roku mimo, że przewidziane są w budżecie na rok 1949.

I wreszcie jedna z najpoważniejszych pozycji budżetu, a mianowicie lasy i ich zalesianie. Prace przy zalesianiu mocno zdewastowanych wyrębem w czasie okupacji lasów, okalających Radomsko, a będących własnością miasta, podjęte zostały w roku 1947—48. Zalesiono wówczas ogółem 62 ha. W r. 1949 postanowiono zalesić dalszych 50 ha, przy czym przeznaczono na prace z tym związane o 1 milion zł. więcej, niż w roku bieżącym, t. j. ogólną sumę 4 milionów zł.

Należy dodać na marginesie, że w r. b. za sumę 3 milionów zł. wybudował Zarząd Miejski leśniczówkę.

Wymieniliśmy powyżej najważniejsze punkty budżetu. Widzimy, iż Zarząd Miasta i Miejska Rada Narodowa wykazują wiele troski o nasze miasto i jego rozbudowę, dba też o lasy, tak ważną pozycję w naszej gospodarce państwowej.
T. Szewera.

Z miasta i z powiatu

WYCIECZKA DLA ROBOTNIKÓW
Fabryka Mebli Giętych „Thonet Mundus” w Radomsku organizuje w sezonie letnim szereg bezpłatnych wycieczek krajoznawczych dla swych pracowników. W najbliższym czasie przewidziana jest wycieczka do Krakowa i Oświęcimia. (j.)

NOWE PRZESZKODY

Staraniem fabryki „Thonet Mundus” na początku roku szkolnego zostanie otwarte przedszkole dla dzieci pracowników przemysłu drzewnego. Nowe przedszkole będzie mogło pomieścić około 80 dzieci, które będą otrzymywały trzy razy dziennie posiłki.

WCZASY LETNIE

Referat Socjalny Fabryki Mebli Giętych Nr. 1 „Thonet Mundus” w Radomsku zorganizował kolonie letnie w lesistej okolicy we wsi Kobile - Wielkie. Na kolonie w pierwszym turnusie wyjechało 250 dzieci w wieku od 7 do 15 lat.

Ogólny koszt utrzymania pierwszego turnusu za 1 miesiąc wyniesie półtora miliona zł. (j.)

11-LETNIA SZKOŁA W KONIECPOLU

Na początku nowego roku szkolnego powstanie w Koniecpolu szkoła 11-letnia, które będzie się mieścić częściowo w starym budynku szkolnym, częściowo zaś w wynajętym na ten cel budynku. (j.)

MILI GOŚCIE W PŁAWNIE

Do „Domu Dziecka” w Pławnie 2-go b. m. przybyło z Łodzi 130 dzieci w wieku od lat 7 do 15. Dzieci robotników łódzkich będą przebywały na letnisku przez okres czterech tygodni pod fachową opieką nauczycieli i higienistki. (j.)

KOMISJA OSZCZĘDNOŚCIOWA

W Rzaśni powołano komisję oszczędnościową w samorządzie terytorialnym, w skład której weszli ob. ob.: Kucharczyk Franciszek, Pędziwiatr Antoni i Szałowski Paweł. (j.)

Na sali sądowej

MŁODCIANY PODPALACZ

14-letni Czesław Wundera zasiadł na ławie Sądu Okręgowego pod zarzutem wzniesienia pożaru w lesie państwowym we wsi Kobile koło Radomska.

Wskutek pożaru uległy zniszczeniu drzewa na przestrzeni 500 m. kw.

Przewód sądowy ustalił, że chłopiec rozpałił w lesie ognisko, którego płomienie spowodowały pożar lasu.

Sąd po przeprowadzeniu rozprawy postanowił chłopca oddać pod dozór rodziców. (j.)

ZA OBRAZĘ MILICJANTA

Sąd Grodzki skazał na 2 tygodnie aresztu mieszkankę Radomska, ob. Annę Stolarczyk za znieważenie funkcjonariusza M. O. podczas pełnienia przezeń obowiązków służbowych. (j.)

ZA KRADZIEŻ TRZEWIKÓW

Przed Sądem Grodzkim w Radomsku odpowiadał mieszkaniec wsi Wola-Błakowa, ob. Jan Hebes, oskarżony o kradzież pary trzewików na szkodę ob. Pankracego Gawina. Sąd skazał oskarżonego na 6 miesięcy więzienia. (j.)

OSTROŻNIE JEŹDZIĆ WOZEM

Mieszkaniec wsi Bartodzieje - Przylesie, gm. Radomsko, ob. Adam Rola, jadąc wozem z dużą szybkością, wjechał na zebrany tłum ludzi, przy czym potrafił ob. Annę Lange, która doznała uszkodzenia ciała.

Za powyższy czyn Sąd Grodzki skazał ob. Adama Rolę na tys. zł. grzywny. (j.)

Czytajcie „Głos Radomszczański”

Przygody lasia Wierciołety



Nie idzie!

Nie idzie!

Do licha!

Same poszło!

TEATR

TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Z powodu remontu w miesiącu lipcu teatr nieczynny.

TEATR POWSZECHNY

Teatr w miesiącu lipcu nieczynny.

Teatr „BAGATELA” Piotrkowska 94.

Dziś i codziennie o godz. 20-ej koniec przedst. 22-ga znakomita komedia Ludwika Verneuil'a pt.

„MUSISZ BYĆ MOJA”

Kasa czynna przez cały dzień: tel. 272-70.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”

Piotrkowska 243

Dziś i codz. o godz. 19.15 „ROSE-MARIE” romantyczna operetka w 7 obrazach — Otto Heibacha. Udział bierze 60 osób. — Chór — Balet — Orkiestra. Bilety wcześniej do nocy w Spółdzielni Artystów - Plastyków — Piotrkowska 102. a od godz. 17-ej w kasie teatru. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA

ul. Daszyńskiego 34.

Dziś o godz. 19.15 sztuka Maxwell Andersona „JOANNA Z LOTARYNGII” z Ireną Eichle równą w roli tytułowej. Udział biorą: Stanisław Bugajski, Stanisław Daczyński, Jerzy Duszyński, Halina Gluszkówna, Czesław Guzek, Wanda Jakubińska, Janusz Jaroń, Michał Melina, Adam Mikołajewski, Tadeusz Schmidt, Ewa Szumańska i Ludwik Tatarski. Reżyseria Erwina Axera, kompozycja plastyczna Otto Axera.

Kasa czynna od 12-ej, tel. 123-02.

Letni teatr „OSA”, ul. Zachodnia 43, tel. 140-09

Godz. 19.45 otwarcie teatru letniego i premiery rewiomontażu pt. „W ogrodzie przy podgrodzie” z udziałem całego zespołu.

Teatr „SYRENA” Traugutta 1

Balet Zizi Halamy, zapowiada T. Bocheński, pocz. o godz. 19.30, kasa czynna od godz. 10-13 i od 16-ej.

KINA

ADRIA — „Guwernanka”, godz. 18, 20.30; w niedzielę 15.30.

BAJKA — „Mężczyźni w Jej życiu”, godz. 18, 20; w niedz. 16.

BAŁTYK — „Zagubione dni”, godz. 16, 18, 21; w niedz. 13.30.

GDYNIA — Kino nieczynne — na czas remontu Program Aktualności przeniesiono do kina „Hel”.

HEL — (Dla młodzieży) „Pięciu Zuchów”, godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30

HEL — „Program Aktualności Krajowych i Zagr. Nr 19”, godz. 11, 12, 13, 14, w niedz. 11, 12, 13.

MUZA — „Życie Emila Zoli”, godz. 18, 20; w niedz. 16.

POLONIA — „Rosanna siedmiu księżyców” godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30.

PRZEDWIOSNIE — „Plomień Nowego Orleanu”, godz. 18, 20; w niedz. 16.

ROBOTNIK — „Wyspa Skarbów”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.

ROMA — „Ostatni Etap”, godz. 18, 20.30, w niedz. 15.30.

REKORD — „Curie Skłodowska”, godz. 18, 20.30; w niedz. 15.30.

STYLOWY — „Wieczna Ewa”, godz. 16.30, 18.30, 20.30; w niedz. 14.30.

SWIT — „Tinur i Jego Drużyna”, godz. 18.30, 20.30; w niedz. 16.30.

TATRY (w ogrodzie) — „Wiosna”, godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedzielę 14.30.

TECZA — „Kulisy Wielkiej Rewii” godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30.

WISŁA — „Casablanca”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.

WŁOKNIARZ — „Gasnący Plomień”, godz. 15.30, 18, 20.30; w niedz. 13.

WOLNOŚĆ — „Zagubione dni”, godz. 15, 17.30, 20; w niedz. 12.30.

ZACHETA — „Rodzina Froment”, godz. 18, 20.30; w niedz. 15.30.

Co usłyszymy przez radio

12.04 Dziennik, 12.25 Arle i pieśni kompozytorów słowiańskich w wyk. C. Kozaka - baryton, 12.45 Poradnik dla wsi, 13.00 Muzyka obiadowa, 13.45 „Muzyka radziecka” — aud. w opr. dr Z. Lissa, 14.30 (L) Z dzisiejszej prasy, 14.35 (L) Mazurki — od Glinki do Szymanowskiego (płyty), 15.05 (L) Komunikaty, 15.10 Lekkie piosenki z płyt, 15.30 Bajki Brzechwy Tuwima, Żukowskiego, 15.45 Kwadrans muzyki lekkiej, 16.00 Dziennik, 16.30 RAOUL KOZALSKI — Sonata e-moll (na skrzypce i fortepian), 17.00 Audycja dla młodzieży, 17.15 „W lecie popołudnie” - audycja muzyczna, 17.45 Przegląd tygodnia, 18.00 Wystawa Ziem Odzyskanych, 18.05 Koncert poświęcony twórczości MOZARTA, 18.50 Poradnik językowy, 19.00 (L) „Tu mówi robotnicza Łódź”, 19.10 (L) Recital śpiewaczy Haliny Szczególny, 19.30 „Emanycypantki”-9ty odcinek powieści B. Prusa, 19.45 Rezerwa, 21.00 Dziennik, 22.00 „Od menueta do tanga”, 22.45 (L) Koncert życzny, 22.58 (L) Omów. progr. lok. na jutro, 23.00 Muzyka taneczna (płyty) 23.20 Program na jutro 23.30 Zakończenie audycji i Hymn.

D-030024



Po raz pierwszy w historii wyścigu leader zwycięża na ostatnim etapie

Łodzianin Pietraszewski na drugim miejscu w ogólnej klasyfikacji

W niedzielę rozegrany został ostatni etap międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego Dookoła Polski na trasie Łódź — Warszawa.

Wystartowało 31 zawodników — na metę przybyło 29. Etap ten cechowało niezwykle wysokie tempo, które narzucił Wójcik i Pietraszewski. Obaj oni zainicjowali ucieczkę wkrótce po starcie i coraz bardziej oddalali się od pozostałych zawodników, którzy rozbiłi się na kilka grup.

Wójcik i Pietraszewski, prowadząc na zmianę, przejechali w pierwsze dwie godziny 75 km. Przeciętna szybkość, uzyskana na tym etapie wynosiła 41,2 km. godz. i jest rekordowa dla „Tour de Pologne”.

Na ulicach Warszawy Wójcik wyprzedził Pietraszewskiego i przejechał pierwszy metę na stadionie W. P. owacyjnie witany przez licznie zebranych widzów, którzy znieśli go z boiska na rękach. Pietraszewski, który tuż przed stadionem miał defekt łańcucha, przybył na metę prawie minutę później po zwycięstwie podczas, gdy następna grupa zawodników miała na metę prawie o 10 minut gorszy czas od Wójcika.

Należy podkreślić, że w historii „Tour de Pologne” zdarzyło się po raz pierwszy, żeby lider wyścigu wygrał ostatni etap. Zakończenie wyścigu oglądali z łoża honorowej m.in. gen. Rudolf, min. Rusteckij i dyr. GUKF inż. Kuchar.

Kolejność na metę była następująca:

- 1) Wójcik — 3:18:45, 2) Pietraszewski — 3:19:33, 3) Wyględa — 3:28:19, 4) Napierała — 3:28:19, 5) Wrzesiński — 3:28:19, 6) Widewall — 3:28:20, 7) Waverka (Czechosłowacja) — 3:28:24, 8) Królikowski — 3:28:26, 9) Rzeźnicki — 3:28:36, 10) Łazarczyk — 3:38:44, 11) Madi — 3:34:44, 12) Rydmark — 3:34:45.

Klasyfikacja drużyn narodowych po etapie Warszawa — Łódź:

- 1) Polska I — 10:16:40, Polska II — 10:29:28, 3) — Czechosłowacja — 10:47:13, 4) Polska IV — 10:47:45.

Ostateczne wyniki międzynarodowego Wyścigu Dookoła Polski:
Indywidualnie: 1) Wójcik — 58:36:24, 2)



WÓJCIK (Warszawa) PIETRASZEWSKI (Łódź) WRZESIŃSKI RZEŹNICKI (Warszawa).

Pietraszewski — 59:00:18, 3) Wrzesiński — 59:12:54, 4) Rzeźnicki — 59:30:45, 5) Waverka (Czechosłowacja) — 59:33:15, 6) Widewall (Szwecja) 59:51:52, 7) Madi (Węgry) — 59:51:52 8) Rydmark (Szwecja) 60:00:17 9) Wyględa — 60:09:54, 10) Nowoczek — 60:17:00, 11) Napierała — 60:21:19.

Klasyfikacja drużyn narodowych:
1) Polska I — 176:50:01, 2) Polska 2 — 179:13:44, Polska 3 — 179:50:42, 4) Czechosłowacja — 182:37:52.

Kolejność drużyn w konkurencji klubowej:
1) ZZK (Warszawa) — 118:41:21, 2 „Ruch” (Chorzów) — 120:04:4, 3) „Partyzant” (Łódź) — 120:44:36, 4) „Sarmata” (Warszawa) — 125:121:37:47, 5) „Gwardia” 1 (Warszawa) — 125:28:33, 6) „Gwardia” 2 (Warszawa) — 127:15:47.

XX-lecie TUR-u

Jubilaci zwyciężają ZZK 2:1

Bramki zdobyli: Kraszewski i Koczewski



Wczoraj w Łodzi odbyły się na stadionie Helenowa uroczystości jubileuszowe z okazji 20-lecia istnienia Robotniczego Klubu Sportowego TUR-u. Oficjalną część uroczystości rozpoczęło defiladą sekcji jubilatów oraz delegacji klubowych.

W części sportowej jubileuszu uzyskano następujące wyniki: TUR pokonał ŁKS w siat-

kówce męskiej systemem trójkowym 2:1 oraz drużyna piłki nożnej jubilata z roku 1928 wygrała z seniorami Widzewa 3:2 (3:1). Bramki dla TUR-u zdobyli Sobczak, Kopczyński i Joński. Wyróżnili się: bramkarz Kaczmarek w drużynie zwycięskiej i Krakowiak w zespole pokonanym.

Odbył się również mecz szczyptomiaka męskiego między kombinowanymi zespołami jubilatów, uzupełnionymi zawodnikami ŁKS-u.

W piłkarskim turnieju siódemkowym startowało 15 drużyn. W finale TUR (Łódź) pokonał ZZK (Łódź) 2:1 (1:0). Bramki dla TUR-u zdobył Kraszewski 2, dla kolejarzy Koczewski. Gra ładna.

Wczoraj ŁKS popisał się

Rymer wyjechał z Łodzi z bagażem 6 bramek



Wczoraj ŁKS na meczu z Rymerem miał b. dobry dzień. Grał zespołowo i zwycięstwo zapewnił sobie już do przerwy. Łodzianie złapali druż. oddech — oby po szło tak dalej.

Składy obu zespołów przedstawiały się następująco:

RYMER: Chromiak, Matloch, Pyllik, Janik, Gajewski, Motyka, Franke, Ruda, Pierchała, Kurzeja, Dybała.

ŁKS: Szczurzyński, Włodarczyk, Łuc II, Łuc I, Karolek, Pietrzak, Hogendorf, Baran, Janeczek, Łącz i Kopera.

Sędzia Fiszcz z Poznania — dobry.

W 6 min. prowadzenie dla gości zdobył Kurzeja. W 9 min. Baranowi udaje się wyrównać. Gra staje się interesująca, zwłaszcza ciekawe są momenty pod bramką Rymera. W 12

min. po rzucie wolnym — główkuje Baran z pozycji lewego łącznika i strzela drugą bramkę dla swych barw. W ciągu kilku zaledwie minut — padły trzy gole. W 16 min. zbiera resztkę oklaski Szczurzyński za brawurowo obroniony strzał.

W 22 min. pada trzecia bramka dla ŁKS-u: dośrodkowanie Hogendorfa chwytą na główkę Łącz, piłkę ma obrońca Rymera, od którego się odbija, a stojący obok Janeczek skierowuje ją do siatki gości. W tej fazie gry miejscowi grają dobrze, z silną wolą zwycięstwa. W 27 min. Franke podjuje pod bramką gospodarzy. W 34 min. po rzucie rożnym piłkę chwytą na głowę Łącz i strzela nieuchronnie czwarty punkt dla ŁKS-u. Bramkarz Rymera jest zupełnie przybity. Nie chwytą już tak pewnie jak poprzednio. Za to Szczurzyński zbiera nadal oklaski. Na trzy minuty przed przerwą zawodnik Rymera broní na polu karnym ręką. Zarządzoną jedenastką zamienia w piątą bramkę Baran.

Po zmianie stron gra toczy się na środku

boiska. Tempo trochę osłabło. Rzut wolny broni w pozycji leżącej na aut Włodarczyk. Zaznacza się lekka przewaga Rymera. W 16 min. Łącz podwyższa wynik do 6:1 dla ŁKS-u. Później gra staje się coraz mniej ciekawa. Zawodnikom obu zespołów nie udaje się zmienić wyniku. Więcej okazji miała drużyna gości, jednak nic jej nie wychodziło.

ŁKS w dniu wczorajszym był dobrze usposobiony, zwłaszcza linia ataku, która grała zespołowo. Najslabiej wypadł Kopera oraz Pietrzak. Obrońcy stanęli na wysokości zadania. Szczurzyński więcej niż poprawny. Bardzo pracowity był Łącz.

Rymer najlepszym punkty miał w pomocy oraz Dybała w napadzie. Atak gości w polu dorównywał przeciwnikowi, jednak za bardzo kombinował pod bramką ŁKS-u. Poza tym napastnicy gości dobrze strzelali rzuty różne. Po „puszczeniu” pięciu bramek — Chromiaka zastąpił rezerwowi bramkarz. Rzuty wolne zawodnicy Rymera strzelali b. silnie, nawet zbyt silnie, bowiem przeważnie szły za bramkę ŁKS-u.

Widzów 8 tysięcy.

Rekordów nie bije się codziennie

Nowa próba Mc. Kenle'a nie powiodła się



NOWY JORK. (obsł. wł.) — W drugim dniu lekkoatletycznych mistrzostw Ameryki, rozgrywanych w Milwaukee, odbyły się finały poszczególnych konkurencji. W finałowym biegu na 400 m. Herbert Mc Kenley, który pierwszego dnia uzyskał w przedbiegu wynik lepszy od rekordu świata 45,9 sek., zaatakował ponownie najlepszy wynik światowy, lecz próba ta nie powiodła się.

Konkurencja rozegrana w drugim dniu mistrzostw przyniosła następujące wyniki:
Bieg 100 m.: 1) — 3) Ewell, Dillard i Bienen. — wszyscy po 10,6 sek.

Bieg 110 m. przez płotki: 1) — 3) Porter, Dilajd, Duyter — wszyscy po 14,1 sek.

Bieg 200 m.: 1) — 3) La Beach, Bourland, Ewell — wszyscy po 21 sek.

Bieg 400 m.: 1) Mc Kenley — 46,3 sek., 2) Field, 3) Matson.

Bieg 800 m.: 1) — 3) Barten, Pearman, Perkins — wszyscy po 1:51,3 min.

Bieg 1:500 m.: 1) Dodds — 3:52,1, 2) Sink, 3) Mack. Wszyscy ukończyli bieg w jednakowym czasie.

Bieg 10:000 m.: 1) Otonoles — 32:29,7, 2) Wilt — 32:29,7, 3) Goffberg.

Skok w dal: 1) Johnson — 7,73 m.

Rzut młotem: 1) Bennel — 53,35 m., 2) Felten — 52,82 m.

W Warszawie „Widzew” się potknął...

Stołeczna Legia zwycięża łodzian 6:0

WARSZAWA (obsł. wł.) — Na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie rozegrane zostało spotkanie piłkarskie o mistrzostwo „Ligi” między stołeczną Legią a łódzką drużyną Widzew. Mecz zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Legii w stosunku 6:0 (4:0). Drużyna Legii miała przez cały czas meczu

zdecydowaną przewagę nad słabo grającym przeciwnikiem. Na wyróżnienia zasługuje linia pomocy z pracowitym Waską na czele. Drużyna Widzewa zawiodła. Atak grał chaotycznie i jedynie sporadycznymi wypadkami przedstawiał się pod bramką Legii. Formacje defensywne nie potrafiły skutecznie przeciwstawić się szybkiemu atakowi przeciwników.

Liga, Liga!

Garbarnia — AKS 1:1 (0:1)
Ruch — Wisła 1:1 (0:1)
Tarnovia — ZZK (Poznań) 2:2 (2:1)

O WEJŚCIE DO II LIGI

Bzura (W-wa) — Lechia (Gdańsk) 4:4 (3:1)
Lublinianka — Gwardia (Olsztyn) 4:1 (1:0)
Pomorzanin — Legia (Krosno) 8:0 (5:0)
Baldon — Szombierki 1:1 (1:1)
P. T. C. — Wicli 3:0 (2:0)

Sport w Zw. Zawod.

Piłkarze rozpoczęli eliminacje

W Łodzi został rozegrany mecz eliminacyjny do ogólnopolskich mistrzostw sportowców Zw. Zawodowych (które odbędą się w sierpniu w Warszawie) — pomiędzy reprezentacją Włóknarzy Oddziału 2 (Dziew. Pończonicy) i reprezentacją Oddziału 1 (Dziew. Pończonicy).

W meczu zwyciężyła reprezentacja Włóknarzy Oddziału 2 (Dziew. Pończonicy) w stosunku 3:1 (2:0).

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Kempe, Następnym spotkaniem łodzianie rozegrają z reprezentacją Włóknarzy Zyrardowa.